

Zarząd pracuje nad finalizacją przejęć 14 mln zł zysku netto, przy 186 mln zł przychodów, zamierza wypracować w tym roku grupa Introl. Dla porównania, w 2007 roku było to odpowiednio 15,5 mln zł (zarobek uwzględnia jednak przeszacowanie cen papierów wartościowych) i 148 mln zł. Publikacja prognozy nie zrobiła na inwestorach większego wrażenia. W czwartek akcje katowickiej spółki kosztowały, po 0,5 proc. spadku, 8,05 zł.

- Warto jednak podkreślić, że "oczyszczony" zysk netto wyniósł w ubiegłym roku 12,5 mln zł (kwota zawiera 1,3 mln zł zysku z tytułu zbycia papierów wartościowych - red.). Czysto operacyjnie sprzedaż i zysk rosną więc o ponad 20 procent - mówi Wiesław Kaprał, przewodniczący rady nadzorczej Introlu i jeden z dwóch głównych akcjonariuszy spółki. Dodaje, że przedstawiona prognoza jest jak najbardziej realna.

- Plan finansowy nie uwzględnia przejęć, które zamierzamy sfinalizować w najbliższym czasie. Jeżeli do nich dojdzie, to wyniki będą lepsze od prognozowanych - zapowiada Kaprał. Z naszych informacji wynika, że pierwsza z firm może zostać kupiona już w najbliższych tygodniach. Grupa Introl ma wciąż do wydania 36 mln zł z zeszłorocznej emisji akcji, z której pozyskała 46 mln zł brutto. Dotychczas giełdowa firma kupiła 70 proc. udziałów w Biurze Inżynierskim Atechem i 50,1 proc. udziałów w PWP Katowice (producent urządzeń do oczyszczalni ścieków).

Na poprawę wyników może wpłynąć planowana sprzedaż 679 tys. akcji Mostostalu Zabrze zaksięgowanych po 8 zł (wczoraj kosztowały 9,09 zł) oraz 13,2 tys. walorów Polnej, wycenionych na 23 zł (na GPW handlowano po 22 zł). W pierwszej kolejności właściciela zmienią akcje Mostostalu.